ROBERT ROGOWSKI

ur. 1936; Krasnystaw

Miejsce i czas wydarzeń	Krasnystaw, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	życie codzienne, rodzina i dom rodzinny, rodzice

Rodzice

Moja mama zmarła w 1972 roku, a ojciec zginął w Oświęcimiu, w Auschwitz. Mama zajmowała się domem, nie musiała pracować, bo ojciec bardzo dobrze zarabiał, budował drogi, te wszystkie na Chełm, na Krasnystaw, na Zamość, i tak dalej.
Prawdę mówiąc, najwięcej wiem o ojcu, o stryjach. W Ameryce żyje jeszcze mój brat stryjeczny. Jego ojciec, czyli mój stryj, zmarł w Afryce, w Armii Andersa, a on jest moim bratem stryjecznym, i on żyje, ma 78 lat w tej chwili. Piszemy do siebie maile. On ma też trzech synów. U Rogowskich to jest tak: trzech synów, trzech synów, trzech synów, nie wiem dlaczego? A ja nie miałem rodzeństwa. Ja byłem jedynakiem.

Data i miejsce nagrania	2012-12-03, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Paulina Czernicka
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"